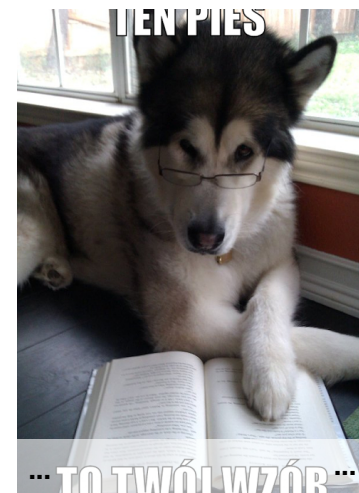


MEMY CZYTELNICZE

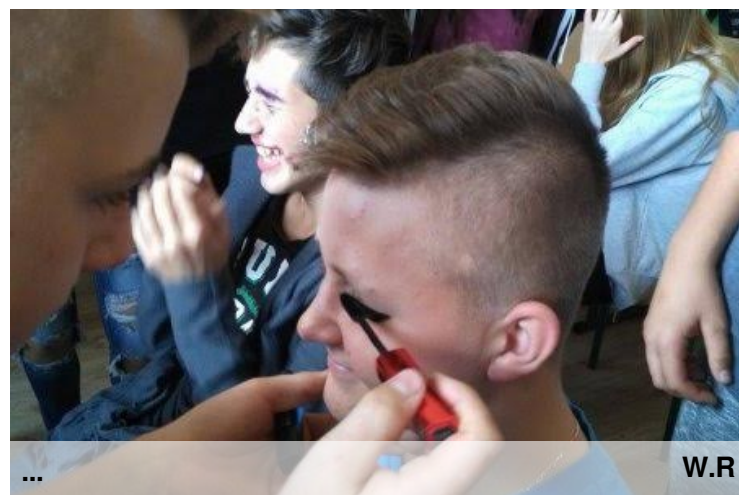


NIETYPOWY DZIEŃ PŁCI PRZECIWNEJ

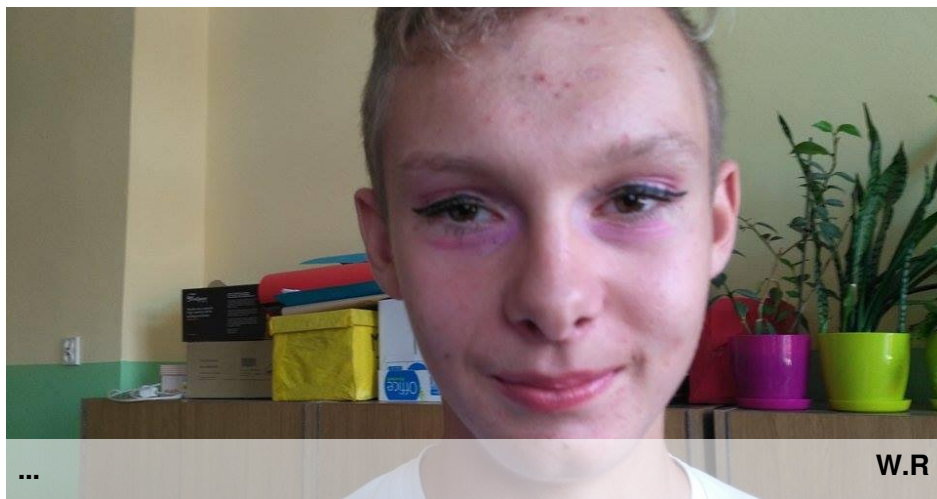
Dnia 29 września 2016 r. w klasie 2b, na godzinie wychowawczej, obchodziliśmy Dzień Chłopca. Dzień wcześniej ja, jako zastępczyni gospodarza, udałam się na zakupy, które były nie lada wyzwaniem. Z Zuzią poszliśmy po skarpetki, jak i batoniki. Następnie wraz z moją mamą pojechaliśmy po folię potrzebną do pakowania prezentów, napoje jak i różnego rodzaju przekąski. Na stołach poukładaliśmy kubeczki, ciastka i chipsy. Ja ustawiłam wszystkie upominki na oddzielnej ławce.

Dzwonek oznaczał, że to już ta pora i chłopcy muszą wejść, więc wszystkie wzięliśmy w garść pakunki i stanęliśmy naprzeciwko chłopców. Po życzeniach, wypowiedzianych przez Iżę wręczyliśmy każdemu z osobna podarunek. Zasiadliśmy wszyscy do stołu i konsumowaliśmy słodczyce. Po ok. 20 min zaczęliśmy konkursy, które przygotowały Natalia wraz z Zuzią. Polegały one na tym, aby koledzy dobrali się w pary i malowali się nawzajem. Mieli na to jedynie 5 minut. Nie wiedząc od czego zacząć, wzięli się do roboty. Kuba wraz z Filipem oraz drugi Kuba z Kamilem zaczęli szybko nakładać różnego rodzaju produkty na twarze swoich kolegów, przy czym cała klasa miała śmiechu co niemiara. W drugiej konkurencji brał udział Kamil wraz z Michałem oraz Kuba z Mateuszem. Mateusz zrobił bardzo humorzasty makijaż dla Kuby. Dorysował wąsy, kreski na oczach, a na jego twarzy przeważał kolor czarny z różowym. W Natalii, Agacie i Martynie obudziła się również dusza makijażystek, więc postanowiły pomalować Kamila, Kubę i Michała. One jednak zrobiły to niemal profesjonalnie. Na zakończenie zrobiliśmy chłopakom wspólne pamiątkowe zdjęcie. Nastąpił czas zmywania twarzy. Po uporaniu się ze zmyciem makijażu dziewczyny rozpoczęły sprzątanie. Poszło nam to w miarę sprawnie. Impreza klasowa bardzo podobała się mi i osobom z mojej klasy. Mam nadzieję, że na pewno powtórzymy tak wesołe chwile.

Julia Krawczuk



NIETYPOWY DZIEŃ PŁCI PRZECIWNEJ



DZIEŃ GŁOŚNEGO CZYTANIA - KLASA II B

DZIEŃ GŁOŚNEGO CZYTANIA W KLASIE I C



NIBY INNI, A JEDNAK TACY SAMI

Wirtualny Festiwal Wielokulturowy to okazja do spotkania się z innymi kulturami i religiami, a także do uświadomienia sobie, że wyznający inną religię, mający inną kulturę, inne poglądy ludzie nie są dla nas zagrożeniem.

Dnia 22.09.2016 roku Gimnazjum Publiczne im. Arkadego Fiedlera w Dębnie, pod nadzorem pani Wioletty Rafałowicz, wzięło udział w Wirtualnym Festiwalu Wielokulturowym.

W skład szkolnej drużyny wchodził: Izabela Cisek, Agata Kościukiewicz, Agata Wawruszczak, Kinga Jakóbczyk, Izabella Cholewińska, Maja Zarzycka i Bartosz Ircha. Nasza drużyna nazywała się „Gimnazjaki”. Festiwal rozpoczynał się o godz. 10:00, ale pani Wioletta zwołała nas już o 9:45, by zapoznać nas z zasadami.

To wydarzenie ma na celu zapoznać nas z innymi kulturami czy religiami, przekonać do tolerancji, ale też nauczyć nas pracy w grupach i szybkiego myślenia przy wykonywaniu zadań.



....

R.W



...

W.R

O 10:20 ruszyło pierwsze zadanie. Musieliśmy zapoznać się z wykresem, na którym byli ukazani wybitni ludzie, ich krótkie życiorysy i zdjęcie. Po zapoznaniu musieliśmy udzielić jak najszybciej odpowiedzi, a następnie wysłać wykonane zadanie do organizatorów.

Kolejne zadania pojawiały się co 20-30 minut na głównej stronie Festiwalu. Jedno polegało na oglądaniu filmiku krótkometrażowego o życiu imigrantów w Polsce i problemach, z jakimi borykają się każdego dnia. W następnym zaś musieliśmy zapoznać się z mapką, na której były ukazane miejsca, z których uciekają imigranci w nadziei na lepsze jutro. Pomysłowe było zadanie, w którym musieliśmy zamienić obraźliwe słowa, zdania czy powiedzenia. Przy tym zadaniu ruszyła nasza kreatywność i czasami padło śmieszne słowo. Następnie w aplikacji canva.com musieliśmy wykonać grafikę promującą pokojowe współistnienie różnych wyznań i religii.

TOLERANCJA. PRACE UCZNIÓW WYKONANE POD KIERUNKIEM PANA WALDEMARA KOŚCIUKIEWICZA.



...

...



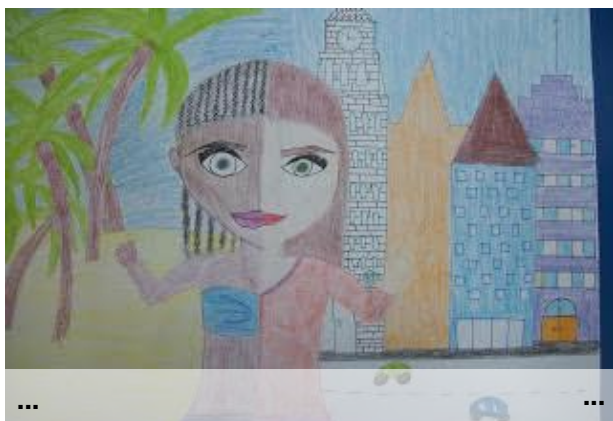
...

...



...

...



...

...



...

...



...

...

NIBY INNI, A JEDNAK TACY SAMI

(...)W tym zadaniu wykazał się nasz geniusz komputerowy- Bartosz Ircha. Wynik końcowy zadania należał do ludzi ze szkoły czy z naszego najbliższego otoczenia. Liczyła się liczba polubień pod zdjęciem na Facebooku. Wraz z koleżanką Agatą przeszliśmy się po całej szkole, promując naszą grafikę i prosząc o polubienia pod zdjęciem. Ku zdziwieniu uczniowie uczniowie odebrali to dobrze i z miłą chęcią lajkowali.

Jedną z niezbędnych umiejętności była praca w grupie, ponieważ zadania musieliśmy wykonywać wszyscy razem, a nie każdy sobie. Liczyła się też umiejętność racjonalnego myślenia, kreatywność, sprawność wykonywania zadań. Wirtualny Festiwal Wielokulturowy to okazja do spotkania się z innymi kulturami i religiami, a także do uświadomienia sobie, że wyznający inną religię, mający inną kulturę, inne poglądy nie są dla nas zagrożeniem.

Moim zdaniem, festiwal w naszej szkole przebiegł sprawnie i w bardzo miłej atmosferze. Dlaczego warto brać w nim udział? Przede wszystkim poznasz inne kultury bliżej i uświadomisz sobie, że to wszystko może spotkać i Ciebie. Zdecydowanie nie żałuję, że wzięłam w nim udział.

Izabela Cisek



MOJA ULUBIONA KSIĄŻKA Z DZIECIŃSTWA

Książkę Astrid Lindgren, „Dzieci z Bullerbyn” zakupiła mi mama. Miała być ona rozwiązaniem na zimowe, długie wieczory. Mama starała się znaleźć czas każdego wieczoru, aby przeczytać mi chociaż parę stron, jak się okazało, tej ciekawej książki. Została w niej przedstawiona historia grupki przyjaciół, którzy każdego dnia przeżywali niezapomniane przygody. Od samego początku byłam zafascynowana tą książką, wywarła ona na mnie ogromne wrażenie. Gdy poszłam do szkoły, okazało się, że książka „Dzieci z Bullerbyn” będzie moją lekturą, więc bardzo się ucieszyłam. Chociaż znałam już treść tej książki, postanowiłam przeczytać ją jeszcze raz. Myślę, że czytając wiele się dowiedziałam i nauczyłam. Uważam, że każde dziecko powinno ją przeczytać.

Angelika Staniszevska

CZYTAJ, OGLĄDAJ, POLECAJ !

W prawdziwym życiu nie wszystko jest różowe

Ostatnio obejrzałam bardzo ciekawy film pt. „Oskar i pani Róża”. Jest to jedna z najbardziej uczuciowych ekranizacji, jakie oglądałam.

Film opowiada o dziewięcioletnim Oskarze, który leży w szpitalu i choruje na raka. W filmie przeżywamy dwanaście ostatnich dni z życia chłopca. Poznajemy również panią Różę, kobietę, która jest wraz z nami w ostatnie dni Oskarka. Dzięki niej chłopczyk zaczął wierzyć w Boga i pisać do niego listy. Pani Róża dała chłopcu dużo nadziei i siły, mnóstwo szczęścia i radości. Inaczej jest z rodzicami chłopca, bowiem boją się oni swojego chorego syna, a bardziej lękają się powiedzieć Oskarowi o jego chorobie. Jednak, dzięki pani Róży, chłopiec wraz z rodzicami dochodzą do porozumienia. Najbardziej zaintrygował mnie fragment, gdy dwudziestego czwartego grudnia Bóg zapragnął na swoje urodziny duszy Oskarka. W tym momencie się popłakałam.

Ekranizacja bardzo mi się podoba, gdyż opowiada o prawdziwym życiu, o tym, że nie zawsze wszystko jest piękne i różowe, że życie bywa bolesne. Film polecam osobom, które szukają czegoś na faktach i dramatu, bo tutaj tego nie brakuje. Oczywiście, zachęcam też do przeczytania książki, na podstawie której powstała ta ekranizacja. W książce mamy przedstawione listy, które Oskar pisał do pana Boga, więc serdecznie polecam. W filmie jest kilka ujęć zrobionych komputerowo, które chętnie bym wycięła, ale ekranizacja sama w sobie jest ciekawa. Poleciłam film mojemu koledze, który bardzo chętnie go obejrzał. Film ocenił bardzo dobrze i mimo tego, iż jest mężczyzną, powiedział, że film go bardzo zasmucił i czasem miał nawet łzy w oczach. Bardzo się cieszę, że powstało tak piękne dzieło.

Kinga Jakóbczyk

REDAKCJA GIMNAZJAKA

Adres: Gimnazjum Publiczne im. A. Fiedlera, www.gpdebno.com;

Redaktor naczelny: Wioletta Rafałowicz;

Redaktorzy numeru: Julia Krawczuk, Iza Cisek, Kinga Jakóbczyk, Angelika Staniszevska;

Zdjęcia: Wioletta Rafałowicz, Anna Węgier;

Skład: Anna Węgier

Jesienne klimaty...

